

# NIEZGŁĘBIONE MIŁOSIERDZIE BOŻE



Czymże jest sekret, a czym tajemnica? W codziennym życiu obydwa terminy są używane zamiennie. Jednakże tajemnica, w odróżnieniu od sekretu, nigdy do końca nie zostanie zgłębiona ludzkim umysłem. Ma ona w sobie jakiś boski pierwiastek, należy jakby do sfery sacrum. Z natury swej przekracza więc granice rozumowego poznania. Choćby została ogłoszona całemu światu w jednym momencie i tak na wieki pozostanie niepojęta. W tę rzeczywistość wpisana jest tajemnica Bożej miłości miłosiernej.

Na temat miłosierdzia Bożego ukazało się już bardzo wiele książek, różnego rodzaju publikacji, artykułów, wypowiedziano wiele kazań, świadectw..., a jednak ciągle jesteśmy na progu poznawania tej tajemnicy. *Zdumiewają się aniołowie nad tajemnicą miłosierdzia Bożego, ale Go pojąć nie mogą* – napisała w „Dzienniczku” św. Siostra Faustyna – *Wszystko, co wyszło z rąk Stwórcy, zamknięte jest w tajemnicy niepojętej, to jest we wnętrzościach Jego miłosierdzia. Gdy to rozważam* – dodała – *duch mój ustaje, w radości serce się rozpylya* (Dz.1553). Jeśli aniołowie się zdumiewają nad tajemnicą miłosiernej miłości Boga i nie mogą jej pojąć, to co może powiedzieć człowiek? W jaki sposób ma poznawać Boże miłosierdzie?

Ojciec biblistów – św. Hieronim – odesłałby nas do Pisma Świętego, bo powiedział: *Nieznanomość Pisma Świętego jest nieznanomością Chrystusa*. Opierając się na tym stwierdzeniu, możemy dodać, że zaniedbywanie lektury tej Świętej Księgi jest poważną przeszkodą do odkrywania Bożej miłości, gdyż wszystkie księgi biblijne przesiąknięte są objawianiem tajemni-

cy Bożego miłosierdzia. W Piśmie Świętym bowiem zostało zapisane to, co Bóg powiedział o swojej miłości do stworzenia, szczególnie do człowieka. Tego przymiotu Boga nie poznamy z „pierwszej księgi objawienia”, jaką jest dzieło stworzenia. Kontemplując doskonałość i piękno natury, wielkość wszechświata odkrywamy mądrość, wspaniałość i potęgę Boga, Jego istnienie, ale o Jego miłości możemy się dowiedzieć tylko z Księgi Objawienia.

Żeby z tej Księgi poznawać miłosierzną miłość Boga, nie wystarczy sam rozum. Ojciec Święty Jan Paweł II we wstępie do encykliki „Fides et ratio” napisał: *Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji Prawdy*. Oprócz rozumu potrzebna jest więc jeszcze wiara, gdyż ludzki rozum jest ograniczony w swoim poznawaniu rzeczywistości stworzenia, a co dopiero rzeczywistości transcendentnej. Dlatego Bóg udzielił nam odpowiedniego instrumentu, przy pomocy którego możemy poznawać Jego miłosierzną miłość ku stworzeniom. Tym instrumentem jest dar wiary, cnota wlana, którą otrzymujemy w sakramencie chrztu świętego. Ona nie tylko jest darem, ale i zadaniem, gdyż ofiarowana jest człowiekowi w załączku i domaga się rozwoju we współpracy z Bogiem. Niczym małe roślina potrzebuje korzenia modlitwy, aby się rozrastać w wielkie drzewo, w cieniu którego coraz pełniej możemy poznawać tę najpiękniejszą prawdę naszej wiary – Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia. Tą modlitwą może być dla nas osobiste spotkanie z Bogiem w czasie lektury Pisma Świętego, podczas której, prowadzeni mocą Ducha Świętego, będziemy odkrywać tajemnicę Jego miłości.

Chociaż Biblia ani razu nie używa zestawienia słów: tajemnica miłosierdzia Bożego, jednakże wielokrotnie mówi o wielkości miłosierdzia (m. in. Lb 14, 19; Ne 9, 27; Ps 86, 13), jego ogromie (Ps 51; 69, 17), bogactwie łask (Iz 63, 7; Ef 2, 4n). Autor Psalmu 145 w wersecie 9 wprost wyznaje, że Boże *miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła*. Z owego zdumienia nad potęgą Bożej miłości wypływa retoryczne pytanie mędrca Syracha: *Któż potrafi dokładnie opowiedzieć dzieła Jego miłosierdzia?* (Syr 18, 5).

Niepojętość tajemnicy tego największego przymiotu Boga autorzy natchnieni widzą w Bożej wierności obietnicom Przymierza (Pwt 7, 12; Łk 1, 72). Mimo że zostało ono złamane przez człowieka, nie przekreśla miłości Boga do stworzenia. Niezwykle piękne jest zestawienie synonimicznych słów: *wnętrznosci* i *miłosierdzia* w Księdze Jeremiasza (31, 20) na opisanie reakcji Boga i Jego głębokich uczuć względem narodu wybranego. Bóg jakby czuje wewnętrzny przymus serca, by okazywać swoje przebaczenie. Możemy powtórzyć za św. Siostrą Faustyną, że Bóg jest Miłością i Miłosierdziem

Bóg, aby móc pełniej objawić człowiekowi swoją dobroć, posłał na świat swojego jedynego Syna. *Największą miłość i przepaść mi-*

*łosierdzia poznaję we wcieleniu Słowa, w Jego odkupieniu...* (Dz. 180) – wyznała Apostołka Miłosierdzia Bożego. Chrystus – Wcielone Miłosierdzie – całym swoim życiem i nauczaniem przybliżał człowiekowi sens tajemnicy swojej miłości. W przypowieściach malował przepiękne obrazy wyraziście ukazujące potężny blask Bożego miłosierdzia (zob. np. Łk 15). Jak niepojęte i wręcz zaprzeczające ludzkiej logice jest Boże miłosierdzie, pokazuje Krzyż – zgorzenie dla Żydów, głupstwo dla pogan. Wartość przelanej krwi, za jaką została nabyta Bogu ludzka dusza, szczególnie akcentują listy Pawłowe. Znamienne, że używane w nich słownictwo na oznaczenie Bożej dobroci zawsze wkomponowane jest w kontekst odkupienia. W dziele zbawienia najpełniej objawia się bowiem tajemnica miłosierdzia Bożego, ale nawet tutaj nie zawsze z łatwością ją poznajemy. Dlatego św. Siostra Faustyna stwierdzi:

*O niepojęte i niezgłębione miłosierdzie Boże.  
Kto Cię godnie uwielbić i wysławić może.  
Największy przymiocie Boga wszechmocnego,  
Tyś słodka nadzieja dla człowiek grzesznego*  
(Dz. 951).

Agnieszka Ciborowska

## P O S T A N O W I E N I E

### 1. Rozważę słowa:

*Przez swoje Objawienie „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, by ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”.  
Adekwatną odpowiedzią na to zaproszenie jest wiara (KKK 142).*

### 2. Łączę się z Jezusem Miłosiernym mieszkającym w mojej duszy.

Dziękuję za to, że dzięki wierze mogę poznawać miłosierną miłość Boga

np. słowami:

*Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20,29).*